

Sygn. akt III KK 750/18

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **D. W. J.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 8 stycznia 2019 r.,
kasacji obrońcy skaranej
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną D. W. J. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt III K [...], oskarżoną D. W. J. uznał za winną popełnienia trzech czynów zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 227 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując, że czyny te popełnione zostały warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k. wymierzył jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał ją do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz trzech osób pokrzywdzonych poszczególnymi czynami wyłudzonych od nich kwot.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonej, w której podniesione zostały zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych (przypisanie winy umyślnej i zamiaru bezpośredniego), naruszenia prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k. (zarzut z pkt 2 a) i art. 7 k.p.k. (zarzut z pkt 2 b) oraz rażącej niewspółmierności kary, Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt VIII Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok sądu *meriti* przez obniżenie kary do roku pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie orzeczenie to utrzymując w mocy.

Kasację w niniejszej sprawie wniósł obrońca skazanej zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości. Zarzucił w niej:

I. „rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 227 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że swoim zachowaniem skazana wyczerpała znamiona czynów opisanych we wskazanych wyżej przepisach, w sytuacji gdy D. W. J. trzykrotnie odbierając pochodzące z Polski środki pieniężne realizowała prośbę osoby, która twierdziła że sama nie może tego uczynić, ponieważ nie posiada ważnego dokumentu stwierdzającego tożsamość”;

II. „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji utrzymanie w mocy wyroku Sądu Rejonowego, w sytuacji gdy uznanie winy skazanej wobec braku dowodów wskazujących na świadomy jej udział w przestępczym procederze należało traktować jako rażąco niesprawiedliwy.

Przy tak sformułowanych zarzutach autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B. w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanej kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy podziela przy tym w całej rozciągłości stanowisko zaprezentowany w tym względzie przez oskarżyciela publicznego w pisemnej odpowiedzi na kasację oraz zawartą w tym dokumencie procesowym argumentację, a ponieważ został on doręczony stronom postępowania za zbędne

uznać należy ponowne przytaczanie tych okoliczności, które zostały w sposób trafny wyartykułowane przez prokuratora.

Jedynie więc gwoździ uzupełnienia podkreślić należy, że zarzut z pkt I kasacji jest w pierwszym rzędzie niepoprawny metodologicznie. Ustalenia co do świadomości sprawcy oraz zamiaru z jakim podejmował określone działania to sfera faktów, a nie prawa materialnego, którego obraza została przez skarżącego podniesiona. Już chociażby z tego względu powyższy zarzut jest oczywiście bezzasadny, a nawet – wobec jednoznacznej treści art. 523 § 1 k.p.k., który nie pozwala na traktowanie jako podstawy kasacyjnej względnej przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 438 pkt 3 k.p.k. – sytuować go można wręcz na granicy dopuszczalności. Jest on przy tym skierowany przeciwko orzeczeniu sądu *a quo*, bowiem to ten Sąd dokonując oceny zgromadzonych w toku postępowania dowodów na ich podstawie poczynił jednoznaczne ustalenia co do faktów, a nie Sąd drugiej instancji, który ustalenie powyższe jedynie kontrolował.

Z identyczną oceną musiał spotkać się też zarzut sformułowany w pkt II kasacji. Pomijając nawet to, że twierdzenie obrońcy skazanej o rażącym naruszeniu prawa procesowego w postaci art. 440 k.p.k. nie zostało w pisemnych motywach nadzwyczajnego środka zaskarżenia w jakikolwiek sposób uzasadnione, przypomnieć należy, iż zastosowanie powołanego wyżej przepisu przez sąd instancji *ad quem* wchodzi w rachubę wyłącznie wówczas, jeżeli zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest – **niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym** – uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tak zwanych względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni orzeczenie niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., III KK 444/16). Tymczasem kwestia świadomości skazanej D. W. J. co do uczestniczenia w przestępczym przedsięwzięciu (wyłudzenie na tzw. policjanta) była przedmiotem zarówno zarzuconego w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 1), jak i obrazy prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. (pkt 2 b), co w tym zakresie wykluczało nie tylko konieczność, lecz nawet możliwość posiłkowania się przez Sąd Okręgowy w B. regulacją uprawniającą do rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami.

W tym stanie rzeczy, i to wyłącznie na marginesie, gdyż skarżący tego rodzaju zarzutów nie podniósł, stwierdzić należy, że dokonana przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna wyroku sądu *meriti* w zakresie odnoszącym się do zawartych w apelacji obrońcy zarzutów opartych o względne przyczyny odwoławcze określone w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., nie może budzić w wątpliwości co do jej poprawności o czym przekonują rzeczowe argumenty zaprezentowane na s. 7-11 uzasadnienia Sądu drugiej instancji, czego nie mogły podważyć subiektywne i mające charakter wyłącznie polemiczny twierdzenia skarżącego.

Powyższe uwarunkowania oraz brak uprawnień ustawowych do dokonywania przez Sąd Najwyższy kolejnej – niejako trzecioinstancyjnej – oceny dowodów i kontrolowania w tym kontekście ustalonych w sprawie faktów, przy uwzględnieniu przekonującej argumentacji przedstawionej w odpowiedzi na kasację i braku podstaw do orzekania poza granicami zaskarżenia oraz podniesionymi zarzutami na podstawie art. 536 k.p.k., skutkować musiały rozstrzygnięciem, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Obciążając skazaną kosztami postępowania kasacyjnego kierowano się natomiast przepisami art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.